



**V Turniej
szkół im.
Rotmistrza
Witolda
Pileckiego**

PRZEWODNIK PO ZADANIACH

ETAP I

KARTKA BOŻONARODZENIOWA

Tradycja wysyłania papierowych kartek świątecznych dziś co prawda powoli zanika, ale w czasach Witolda Pileckiego była to jedyna forma przekazywania dobrych życzeń bliskim, którzy mieszkali w innej miejscowości. Mimo wszystko, dla wielu osób tradycja ta nadal ma swoje znaczenie. Boże Narodzenie jest doskonałą okazją do powrotu do tradycji wysyłania kartek.

CO NALEŻY ZROBIĆ?

W ramach zadania przygotowujecie dwie kartki Bożonarodzeniowe – dla Zofii Pileckiej i Andrzeja Pileckiego, które podlegają ocenie konkursowej.

JAK TO ZROBIĆ?

Kartki powinny nawiązywać stylistyką do kartek świątecznych XX-lecia międzywojennego. Mogą zostać wykonane techniką dowolną. Możecie użyć kredek, flamastrów, farb, pastelów, zrobić wycinankę czy wyklejankę... Najważniejsze, aby kartki były wykonane jednostronnie na pojedynczym arkuszu grubszego papieru o wymiarach 10x15 cm.

Po drugiej stronie kartki pamiętajcie o napisaniu życzeń – ich oceniać nie będziemy! Dodatkowo, zachęcamy do wysyłania więcej niż dwóch kartek, spośród nadesłanych wylosujemy kartki, które ocenimy.

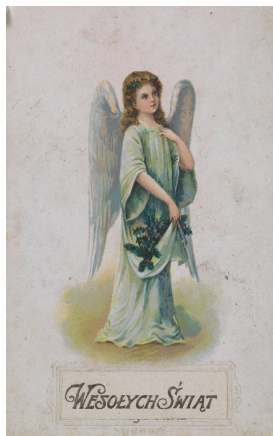
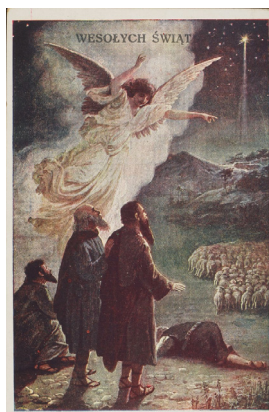
DO KIEDY?

Kartki należy wysłać do dnia 6 grudnia 2024 roku na adres:
Muzeum – Dom Rodziny Pileckich
ul. Warszawska 4, 07-300 Ostrów Mazowiecka
z dopiskiem „turniej” i **wyraźnym** oznaczeniem na kopercie nazwy szkoły

CO OCENIMY?

W ocenie zadania będą wzięte pod uwagę walory estetyczne wykonanych kartek, pomysłowość i wierność wzorcom historycznym.

Przykłady kartek z XX-lecia międzywojennego, które mogą być dla Was inspiracją:



ETAP II

CZYTANIE PERFORMATYWNE RAPORTU WITOLDA

Raport Witolda Pileckiego to wyjątkowy dokument o ogromnej wartości historycznej, stanowiący szczegółowy opis życia w obozie koncentracyjnym Auschwitz. Jako świadectwo osoby, która dobrowolnie podjęła się misji infiltracji obozu, raport ten zawiera zarówno relacje z codziennego życia więźniów, jak i szczegóły dotyczące struktury i funkcjonowania obozu. Pilecki nie tylko opisał przerażającą rzeczywistość obozu, ale również ukazał siłę ludzkiego ducha, dając świadectwo męstwa i determinacji w obliczu ekstremalnych warunków.

CO NALEŻY ZROBIĆ?

Waszym zadaniem jest przygotowanie filmu z czytania performatywnego wybranych fragmentów *Raportu Witolda*, oddając jego niezwykły realizm, dramatyzm oraz wagę historyczną. Celem tego zadania jest przygotowanie i wykonanie czytania performatywnego tekstu literackiego. Czytanie performatywne łączy elementy czytania na głos z interpretacją aktorską, aby oddać charakter, nastrój i emocje utworu.

JAK TO ZROBIĆ?

- Wybór tekstu: Pracujcie z wybranymi przez nas fragmentami *Raportu Witolda*. Ważne, aby tekst dawał możliwość interpretacji emocjonalnej i aktorskiej oraz pasował do aktorów. Wybierzcie po max. po 5 tekstów i ułóżcie je według własnego pomysłu i wizji artystycznej.
- Analiza tekstu: Zrozumcie dokładnie treść i przesłanie tekstu. Zastanówcie się nad jego głównymi tematami i emocjami, które autor chciał przekazać oraz pomyślcie nad kontekstem. Zaproponowane przez nas teksty możecie dowolnie interpretować i skracać, tak aby aktorzy czuli się z nimi dobrze.
- Przygotowanie interpretacji: Dokonajcie interpretacji tekstu pod względem emocji, nastroju i przesłania. Zastanówcie się, jak przekazać te elementy poprzez głos, mimikę i gestykulację.
- Próby i ćwiczenia: Regularnie ćwicz czytanie tekstu na głos, pracując nad intonacją, rytmem, pauzami i gestami. Upewnijcie się, że aktorzy rozumieją tekst, co ułatwi jego naturalne przekazanie, ważne aby tekst przed rozpoczęciem pracy z emocjami był odpowiednio nacytany.
- Prezentacja: Na zakończenie wykonajcie performatywne czytanie i zarejestrujcie wideo z dźwiękiem. Pamiętajcie, żeby przygotowany materiał był spójny. Możecie wykorzystać rekwizyty, elementy kostiumów w sposób symboliczny.
- Całe nagranie czytania powinno trwać max. 10 minut!
- Praca nad emocjami: Zdecydujcie, jak emocje bohaterów mogą być odzwierciedlone w tonie głosu. Jakie uczucia chcecie przekazać podczas czytania?
- Gestykulacja i mimika: Nawet podczas czytania możecie wykorzystywać gesty, ruchy i mimikę oraz figury sceniczne, wprowadzając kilku aktorów jednocześnie, aby wzmocnić przekaz i zaangażować słuchaczy.
- Przygotowanie techniczne: zgromadźcie stroje, rekwizyty.
- Przygotujcie sprzęt – film możecie nagrywać kamerą, aparatem, lub telefonem komórkowym. Może Wam się jednak przydać statyw czy gimbal.
- Wybierzcie aplikację, którą zmontujecie swój film. Sprawdźcie jej możliwości i wymagania, być może o pewnych rzeczach trzeba pamiętać już na etapie nagrywania, żeby potem sobie ułatwić pracę.
- Zmontujcie swój film, możecie dodać muzykę, która dodatkowo podkreśli emocje. Pamiętajcie, żeby muzyka nie zagłuszała aktorów. Nie zapomnijcie o planszy tytułowej i planszy końcowej filmu. Na tej ostatniej powinna się znaleźć lista jego twórców.

- Jest wiele dostępnych za darmo programów do montażu np. DaVinci Resolve; HitFilm Express; Shotcut. Te serwisy mogą być Wam pomocne:
<https://www.youtube.com/watch?v=ST9SPTIMMhl>
<https://www.youtube.com/watch?v=dkhrCZCxV9Q>



CO OCENIMY?

Interpretacja tekstu, dykcja i wyrazistość, zaangażowanie emocjonalne, prezentacja aktorska ogólny zamysł artystyczny oraz dynamika.

DO KIEDY?

Prześlijcie gotowy materiał do 28 marca 2025 r. roku wetransferem (lub innym dyskiem sieciowym) na adres piwanowska@muzeumpileckich.pl

Na ten sam adres mailowy prześlijcie oświadczenia autorów filmu!

.

FRAGMENTY RAPORTU WITOLDA

KARA ZA UCIECZKĘ WIĘŹNIÓW

Wybieranie dziesięciu na śmierć za jednego zbiega było ciężkim przeżyciem dla obozu, a szczególnie dla bloku, z którego wybierano. Zgrzytaliśmy zębami, a było już kilku takich, których dobrowolnie wybrali na śmierć za innych. W ten sposób komendant starał się trzymać nas w ciągłym strachu i kontrolować każdą próbę ucieczki. Sytuacja w bloku była niezwykle napięta, a więźniowie bali się, że zostaną wybrani. Każda śmierć była przypomnieniem, jak niewielka jest wartość ludzkiego życia w oczach naszych oprawców. Ten strach ogarniał nas każdego dnia, a my, wyczerpani psychicznie i fizycznie, musieliśmy znieść to okrucieństwo, które stawało się naszą codziennością.

POŚWIĘCENIE KSIĘDZA KOLBEGO

Z szeregu wystąpił starszek-ksiądz i prosił komendanta obozu, by wybrał jego, a zwolnił tamtego młodego od kary. Komendant patrzył na niego przez chwilę, po czym skinął głową na znak zgody. Młody więzień upadł na kolana, łzy płynęły mu po policzkach. Ksiądz, spokojny i opanowany, stał obok, jakby gotów oddać życie. Więźniowie patrzyli na tę scenę z niedowierzaniem – w miejscu, gdzie każdy walczył o przetrwanie, znalazł się ktoś, kto bez wahania oddał życie za drugiego. Ten akt odwagi i miłości w obliczu śmierci był dla nas niezwykle poruszający, przypominał nam, że nawet w najciemniejszych chwilach można znaleźć odrobinę światła w postaci ludzkiego poświęcenia.

PRZEŻYCIA WIĘŹNIÓW PODCZAS BOŻEGO NARODZENIA

Na Boże Narodzenie 40 roku więźniowie po raz pierwszy otrzymali paczki od rodzin. W tych paczkach znajdowały się głównie ubrania, ale nie brakowało też skromnych prezentów, które były dla nas znakiem, że ktoś o nas myśli. Te paczki dały nam odrobinę nadziei i poczucia, że gdzieś tam, za drutami, ktoś się za nas modli. Chociaż obóz nie znał świąt w tradycyjnym znaczeniu, tego roku więźniowie poczuli coś zbliżonego do świątecznego ciepła. Rozmowy o bliskich i o domach, których już nie mogliśmy zobaczyć, przynosiły nam chwilową ulgę od otaczającego nas koszmaru.

EGZEKUCJE PODCZAS PRACY WIĘŹNIÓW

Zakopywali jednego więźnia głową do piasku, zasypując jego górną połowę i patrząc na zegarki, liczyli, ile minut ruszać będzie nogami. Dla SS-manów była to forma zabawy, testując, jak długo organizm ludzki wytrzyma bez powietrza. Pozostali więźniowie, zmuszeni do oglądania tej sceny, nie mogli się temu sprzeciwić, wiedząc, że za jakikolwiek ruch grozi im podobny los. Była to brutalna gra, która miała złamać nie tylko ciało, ale i ducha każdego, kto na to patrzył. Śmierć przestała być już czymś nadzwyczajnym – stała się codziennością, która otaczała nas z każdej strony.

NADZIEJA NA UCIECZKĘ

Zawodzącym głosem wołałem o pomoc dla kolegów, którzy przygotowali się do ucieczki, ale nie mieli możliwości jej dokonania. Nadzieja, która ich trzymała przy życiu przez tygodnie planowania, zaczęła gasnąć, gdy zrozumieli, że ich szanse maleją z każdym dniem. Zaczynali tracić wiarę w to, że wyjdą z tego piekła żywi. Jednak niektórzy z nas, pomimo wszystkich trudności, nadal szukali sposobu, by wydostać się z tego miejsca, wierząc, że uda się oszukać system i uciec spod okiem oprawców.

ŚMIERĆ PRZYJACIELA

Na oczach twoich – bracie, zabijano ci przyjaciela, mordując go w najpotworniejszy sposób. Czułeś się, jakbyś umierał razem z nim, ale nie miałeś prawa krzyczeć ani reagować. W obozie nie było miejsca na emocje, trzeba było przetrwać, choćby i za cenę znieczulicy na to, co działo się wokół. A jednak, kiedy zabierali twojego przyjaciela na stracenie, każda cząstka twojej duszy wyrwała się, by pomóc, by powstrzymać to, co nieuniknione.

TAJEMNICE LISTÓW

Listy te starannie przechowywałem, choć wiedziałem, jak wielkie ryzyko niosło ich posiadanie. SS-manni przeszukiwali każdego więźnia, a każdy, kto miał przy sobie coś zakazanego, był natychmiast rozstrzeliwany. Gdy szliśmy na blok, czuliśmy ich spojrzenia na sobie, czuliśmy, że wiedzą, że mamy coś do ukrycia. Serca były mocniej, gdy strażnicy zaczęli pytać, co to za listy i od kogo. Każdy moment był pełen napięcia, bo wiedzieliśmy, że każdy błąd może kosztować nas życie.

PRZEMIANA WARTOŚCI

Przechodziłem koło złota i kamieni obojętnie. Te przedmioty, które na wolności były symbolem bogactwa i władzy, tutaj, za drutami, straciły dla mnie wartość. Życie człowieka było warte mniej niż najdrobniejszy klejnot. Wiedziałem, że w obozie nie ma miejsca na dobra materialne. Liczyło się tylko jedno – przetrwać. Zrozumiałem, że prawdziwym skarbem było przeżyć kolejny dzień i zachować resztki człowieczeństwa w tych nieludzkich warunkach.

POWOLNA ŚMIERĆ PRZYJACIELA

Więc widział się śmierć powolną przyjaciela i niejako konało się z nim razem. Gdy odchodził, wiedziałem, że nie ma już nadziei, że to koniec, a jednak każdy oddech, który jeszcze brał, był jak wspólna walka o życie. Widziałem, jak jego oczy gasły, jak jego ciało powoli traciło siłę. Nie było słów, które mogłyby opisać ten moment, kiedy patrzysz na przyjaciela, a nie możesz mu pomóc. Pozostał tylko ból i pustka, które wypełniały serce.

PRZEMIANA W OBOZIE

I jeśli tak się kona – powiedzmy tylko razy dziewięćdziesiąt – to trudno, staje się czymś innym. Każdy kolejny dzień w obozie był jak umieranie od nowa, jak oddzielanie duszy od ciała. Człowiek tracił stopniowo to, co czyniło go człowiekiem. Każda kolejna śmierć bliskiej osoby, każda kolejna egzekucja, zmieniała nas w istoty, które już dawno przestały odczuwać ból w sposób, w jaki odczuwaliśmy go na początku. Zaczynaliśmy być martwi na długo przed tym, zanim przestawały bić nasze serca.

SPOTKANIE Z PRZEWODNIKIEM PRZED UCIECZKĄ

Pożegnaliśmy księdza. Stawy w kolanach już mniej bolały. Poszliśmy wieczorem o godzinie 10-tej za przewodnikiem, który miał nas przeprowadzić przez linię frontu. Serce biło szybciej z każdym krokiem, bo wiedzieliśmy, że każda chwila może być tą ostatnią. Przez głowę przebiegały setki myśli – co, jeśli nas złapią? Co, jeśli ktoś nas zdradzi? Ale mieliśmy też nadzieję – nadzieję, że tym razem uda nam się uciec z tego piekła, że zobaczymy wolność.

REFLEKSJE NAD LUDZKĄ KRZYWDĄ

Prawda stała się tak rozciągliwa, że naciągano ją, przysłaniając wszystko, co ukryć było wygodniej. W obozie każdy miał swoją wersję wydarzeń, każdy żył w świecie, w którym prawda przestawała mieć znaczenie. Krzywda ludzka stała się codziennością, a ci, którzy jeszcze pamiętali o moralności, byli szybko eliminowani. Życie w obozie nauczyło nas, że prawda nie była już wartością, którą można było chronić – była jedynie narzędziem przetrwania, które każdy wykorzystywał, jak mógł.

KSIĄDZ PRZYNOSZĄCY NADZIEJĘ

Ksiądz uwierzył ostatecznie we wszystko. Zaczął do nas co pół godziny przychodzić w zarośla, przynosząc nam mleko, kawę, bułki. W jego oczach widzieliśmy nadzieję, której sami już dawno nie czuliśmy. Każdy jego krok był dla nas przypomnieniem, że gdzieś tam, poza drutami, istnieje jeszcze inny świat, w którym ludzie żyją normalnie. Jego obecność dawała nam siłę, by trwać, by przetrwać kolejny dzień w miejscu, gdzie każdy dzień mógł być ostatnim.

SZOK PO PRZYBYCIU DO AUSCHWITZ

Przeżycia z ujeżdżalni były ledwie uwerturą rzeczywistości oświęcimskiej. Kiedy weszliśmy za bramy obozu, powitała nas zimna, bezlitosna atmosfera miejsca, w którym życie nie miało żadnej wartości. Wszędzie wokół nas byli więźniowie – wycieńczeni, bezradni, pozbawieni nadziei. Patrzyliśmy na nich, próbując zrozumieć, co nas czeka. Wtedy jeszcze nie wiedzieliśmy, że to, co widzieliśmy, było dopiero początkiem horroru, który miał nas pochłonąć.

ETAP III

„MANEWRY” W OSTROWI MAZOWIECKIEJ MAJ 2025 R.

Rodzaje konkurencji i zakres wiedzy oraz umiejętności, poznacie przy ogłoszeniu wyników II etapu, najpóźniej 11 kwietnia 2025 roku, żebyście mogli solidnie się przygotować i dobrać odpowiedni zespół, który sprosta każdemu zadaniu. Skład zespołu turniejowego to 4 uczniów i 1 nauczyciel (opiekun zespołu).

KTO WYGRYWA?

- Wygrywa każda szkoła, która weźmie udział w turnieju, gdyż każda zdobywa Odznakę Rotmistrza!
- Po I i II etapie komisja jurorska zdecyduje o zakwalifikowaniu szkoły do etapu kolejnego.
- Szkoły, które zakończą udział w turnieju na etapie I zdobywają Brązową Odznakę Rotmistrza.
- Srebrną Odznakę Rotmistrza zdobędą szkoły, które zakończą rywalizację na etapie II lub wezmą udział w etapie III turnieju, ale zdobędą w nim miejsce dalsze niż drugie.
- Złotą odznakę Rotmistrza otrzymają szkoły, które wezmą udział w etapie III Turnieju oraz zajmą pierwsze lub drugie miejsce podczas rywalizacji w „Manewrach”.
- Szkoła, która ukończy „Manewry” z najwyższą punktacją, poza Złotą Odznaką Rotmistrza przejmie statuetkę przechodnią.

Uwaga! III etap turnieju – „Manewry” – każda szkoła rozpoczyna ze startową punktacją 0 (wyniki poprzednich etapów są wyłącznie przepustkami do kolejnego, punkty się nie sumują). Turniej na każdym etapie odbywa się w dwóch kategoriach: szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych.

Brązowe i Srebrne Odznaki Rotmistrza zostaną przesłane do szkół pocztą. Złote Odznaki Rotmistrza i Srebrne Odznaki Rotmistrza dla szkół uczestniczących w „Manewrach” zostaną wręczone na zakończenie rywalizacji w ramach etapu III turnieju

MACIE PYTANIA?

Piszcie do koordynatorki projektu Pauliny Iwanowskiej: piwanowska@muzeumpileckich.pl